Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, wtorek 25 marca 1952 r. | Nr 73 (1139)

Depesza KC PZPR do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Brazylii

DO
KOMITETU CENTRALNEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
BRAZYLII

Z okazji 30-lecia Waszej Partii ślemy Wam i sławnemu przywódcy ludu brazylijskiego Luiz Carlos Prestesowi braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w Waszej trudnej i ofiarnej walce.

Jednocząc i organizując masy pracujące Waszego kraju do walki o zapewnienie niepodległości narodowej przeciwko przekształceniu Waszego kraju w bazę wojenną i kolonię imperializmu USA, wnosicie poważny wkład do walki o pokój, jaką prowadzą narody świata pod wodzą Wielkiego Związku Radzieckiego.

Jesteśmy głęboko przekonani, że pod przewodem Waszej Partii i towarzysza Prestesa lud brazylijski zdobędzie wolność i szczęście swojej ojczyzny.

Komitet Centralny
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Uwaga chłopi

Wszyscy chłopi — subskrybenci Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, którzy wpłacili już wszystkie raty pożyczki proszeni są o zgłaszanie się u sołtysów i w Gminnych Radach Narodowych po odbiór obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Polska Ludowa wkroczyła śmiało na drogę elektryfikacji kolei

Przemówienie wicepremiera tow. Stefana Jędrychowskiego na uroczystości otwarcia zelektryfikowanej linii kolejowej Warszawa—Tłuszcz

W dniu 23 bm. przekazana została do użytku jedna z setek wielkich inwestycji Planu 6-letniego — zelektryfikowana linia kolejowa łącząca Warszawę z Błoniem i Tłuszczem o łącznej długości 65 km.

Na uroczystości otwarcia nowej zelektryfikowanej linii kolejowej wygłosił przemówienie wicepremier Stefan Jędrychowski, który m. in. powiedział:

* * *

Towarzysze i Obywatele!

Stały się już tradycją Polski Ludowej uroczystości związane z otwarciem nowych zakładów przemysłowych, obiektów komunikacyjnych, osiedli mieszkaniowych. Uspołecznienie podstawowych środków produkcji i rozwój socjalistycznej gospodarki planowej w naszym kraju pozwoliły na realizację wielkich zamierzeń inwestycyjnych, mających na celu wzrost sił wytwórczych i dobrobytu naszego narodu.

Projekt Konstytucji mówi, że Polska Rzeczpospolita Ludowa — m. in. „zapewnia rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju, przez jego uprzemysłowienie, przez likwidację zacofania gospodarczego, technicznego i kulturalnego, zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i poziomu kulturalnego mas ludowych". Jest to jedna z głównych funkcji państwa ludowego, jego funkcja gospodarczo - organizacyjna. Aby wykonać to zadanie, aby dźwignąć nasz kraj na wyższy poziom techniczny i gospodarczy, a co za tym idzie podnieść stopę życiową mas pracujących, budujemy nowe kopalnie, huty, fabryki maszyn, zakłady chemiczne, fabryki włókiennicze, cukrownie, drogi i mosty, nowe miasta i osiedla mieszkaniowe, szkoły, szpitale, domy kultury, żłóbki, przedszkola.

W naszych osiągnięciach i zamierzeniach inwestycyjnych doniosła rola przypada elektryfikacji kolei.

Elektryfikacja węzłów i linii kolejowych pozwala na zwiększenie szybkości technicznej kolei, znacznie powiększa przelotność linii, pozwala wykonać te same zadania przewozowe przy pomocy dwukrotnie mniejszej liczby lokomotyw i przy pomocy dwa razy mniejszej liczby personelu. Tym samym pozwala ona wykonać rosnące zadania i zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na przewozy towarowe i osobowe kolei przy pomocy stosunkowo mniejszych środków. Trakcja elektryczna zużywa tylko 50 proc. węgla spalanego przy trakcji parowej, pozwala więc zaoszczędzić poważne ilości węgla na potrzeby przemysłu i ludności lub na eksport.

Koszt własny przewozów na liniach zelektryfikowanych jest co najmniej o 25 proc. niższy, niż przy trakcji parowej.

Elektryfikacja kolei jest kierunkiem postępu technicznego, podobnie jak elektryfikacja przemysłu i rolnictwa. Rozumiejąc to znaczenie elektryfikacji Polska Ludowa mimo po-

(Ciąg dalszy na str. 2)

VI Okręgowy Zjazd TPPR





W niedzielę 23 bm. odbył się w Bydgoszczy VI Zjazd Okręgowy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

NA ZDJĘCIU u góry: Prezydium Zjazdu w chwili kiedy przewodniczący obrad tow. Edmund Gawin odczytuje porządek dzienny.

Na zdjęciu niżej: Delegaci podczas przerwy w obradach zwiedzają znajdującą się w holu teatru wystawę, która obrazuje prace i osiągnięcia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej okręgu bydgoskiego.

Po prawej stronie widać podarunki przysłane zjazdowi przez koła TPPR z poszczególnych zakładów pracy województwa bydgoskiego.

Obywatel Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej BOLESŁAW BIERUT Warszawa-Belweder

Zebrani w dniu 23 marca 1952 r. na VI Zjeździe Okręgu TPPR — województwa bydgoskiego, delegaci Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przesyłają Ci, Obywatelu Prezydencie, gorące pozdrowienia oraz życzenia długich lat życia i dalszej owocnej pracy dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zjazd nasz podsumował 20-miesięczny okres działalności Towarzystwa na terenie okręgu, wskazał jej osiągnięcia i błędy. Bogatsi w zdobyte doświadczenia jeszcze więcej krzewić będziemy w szerokich rzeszach społeczeństwa naszego województwa miłość i przyjaźń do Wielkiego Kraju Rad, realizując założenia naszej organizacji.

Zapewniamy Cię, że jeszcze bardziej będziemy wskazywać na potężne osiągnięcia Związku Radzieckiego w dziedzinach politycznej, gospodarczej i kulturalnej, by wzorując się na nich, przyśpieszyć wykonanie Planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Z radością meldujemy Ci, Obywatelu Prezydencie, że z okazji zbliżającej się 60 rocznicy Twoich urodzin i Święta 1 Maja masy członkowskie TPPR podejmują liczne zobowiązania produkcyjne i organizacyjne zarówno w mieście jak i na wsi wśród mas chłopskich pracujących.

Świadomi znaczenia walki o pokój, jaką pod przewodem Związku Radzieckiego toczymy w odpowiedzi na zakusy anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych, będziemy tym więcej pogłębiać pracę naszego Towarzystwa — ideę pokoju i braterstwa ludów.

Uczestnicy VI Walnego Zjazdu Okręgu TPPR w Bydgoszczy



Podżegacze wojenni — wodzirele Wall-Street oraz ich marionetki z Bonn usiłują odgrodzić ludność Niemiec Zachodnich zaporą kłamstw od akcji pokojowej prowadzonej w NRD i poprowadzić naród drogą polityki wojennej.

Jednak liczne manifestacje pokojowe w Niemczech Zachodnich świadczą najlepiej o nastrojach narodu.

NA ZDJĘCIU: Ludność Bonn protestuje przeciwko adenauerowskiej polityce wojny i nędzy. Napis na transparencie głosi: „Precz z Adenauerem". Foto — CAF

Ponad tysiąc prelegentów popularyzuje projekt Konstytucji wśród mas pracujących Pomorza

W przeciągu kilku ostatnich dni odbyło się na terenie woj. bydgoskiego 385 zebrań dyskusyjnych nad projektem Konstytucji. W dyskusji zabrały głos tysiące osób.

Najwięcej zebrań dyskusyjnych odbyło się w powiecie Aleksandrów Kujawski. Uczestniczyło w nich około 13 tys. chłopów indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych i robotników PGR.

W powiecie brodnickim w przeciągu ostatnich trzech dni odbyło się 47 zebrań, z tego 27 w miastach, i 20 w gromadach.

Z dnia na dzień ożywiają swą działalność punkty informacyjno-dyskusyjne, których ogółem w województwie bydgoskim jest 233. Projekt Konstytucji popularyzuje wśród mas pracujących Pomorza 1023 prelegentów.

Ostatnio odbyło się zebranie dyskusyjne w Zakładach Sodowych na Mątwach. Robotnicy szeroko mówili o prawach i obowiązkach konstytucyjnych. Mówili oni również o swoim życiu wczoraj i dziś i o stojących przed nimi perspektywach.

Robotnik tow. **Pilch** powiedział — Przed wojną byłem analfabetą.

Gdy służyłem w wojsku — nie potrafiłem napisać listu do rodziców. Dzisiaj potrafię czytać i pisać, jestem świadomym człowiekiem i pełnowartościowym obywatelem. To co osiągnąłem zawdzięczam władzy ludowej. Polska Ludowa zapewnia mi stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych i awans społeczny.

Na zebraniu dyskusyjnym w Fabryce „Unia" w Brodnicy tow. Kowalczyk powiedział:

— Niektórzy moi współtowarzysze pracy nie troszczą się o swe warsztaty i narzędzia pracy. Nie konserwują oni maszyn, nie sygnalizują o drobnych defektach, nie utrzymują maszyn w odpowiedniej czystości. Powoduje to niepotrzebne awarie i postoje warsztatów pracy i naraża zakład na niepotrzebną stratę cennych roboczogodzin. Powinniśmy oświadczył tow Kowalczyk — przejawiać właściwy stosunek do własności społecznej, szanować swoje warsztaty i troszczyć się o przedłużenie ich żywotności.

* * *

Wszystkie zebrania dyskusyjne w mieście i na wsi w województwie bydgoskim upływają pod znakiem mobilizacji ludzi pracy do walki o przedterminową realizację wielkich zadań Planu 6-letniego.

Robotnicy Pomorza w walce o plan

Zwycięskie meldunki robotników toruńskich

Tow. **Józef Krzemiński** z brygady warzelnianej w PFFG „Atra" zameldował w imieniu swoich towarzyszy, iż zobowiązanie podjęte na cześć 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta wykonano w 100 proc.

— Do zwiększenia wysiłku zmobilizowała nas wszystkich — oświadczył — wiadomość o bestialstwach dokonywanych przez imperialistów amerykańskich na ludności koreańskiej. Jeden z towarzyszy z mojej brygady oświadczył: — Dajmy tym szubrawcom godną odpowiedź. Zrealizujmy nasze zobowiązania przed terminem.

I oto z odpadków olejowych, z resztek wyprodukowaliśmy 400 kg pełnowartościowego oleju lnianego.

Nie pozostał w tyle **Wacław Chantkowski**, który mimo dużych trudności wykonał swój czyn przerabiając ponadplanowo 2 tony farby stężonej.

Oto mój prezent — powiedział towarzyszom — dla Towarzysza Bieruta i dla Ludowej Ojczyzny, która zrobiła ze mnie człowieka.

Tow. **Brążkiewicz i Łowicki** z „Atry" zobowiązali się zbudować 1 pomost. Po naradzie zdecydowali się wykonać dwa. Zobowiązanie ich wykonane nie tylko przedterminowo, ale z 100 proc. nadwyżką oglądali z dumą towarzysze z fabryki.

W realizacji zobowiązań przoduje dział ucieralni, który zobowiązał się ponad plan wyprodukować 1.500 kg farby stemplowej.

Przebieg realizacji zobowiązań jest w Fabryce „Atra" dlatego tak sprawny i szybki, gdyż podstawowa organizacja partyjna czuwa nad przebiegiem zobowiązań, kontroluje codziennie ich wykonanie oraz mobilizuje towarzyszy do walki o plan.

Jan Grzeszkiewicz — korespondent

* * *

Zwycięski przebieg realizacji zobowiązań na cześć 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta na PKP Kluczyki zawdzięczać należy aktywnej pracy agitatorów. Oni to w codziennych pogadankach podczas przerwy obiadowej, w godzinach wieczorowych w klubie, w czasie rozmów indywidualnych mobilizują towarzyszy do walki o plan.

Mechanizacja natrysków obniży w dużej mierze koszty przy wykonywaniu remontów rewizyjnych i parowozów — oświadcza tow. **Józef Zawadzki.** Urządzenie to jest prawie że gotowe Przeprowadzona próba wykazała ogromne zalety aparatów natryskowych, które zastosowane szeroko w pracy dadzą oszczędności przedstawiające wartość setek tysięcy złotych.

Ireneusz **Wąsiewicz** montuje zbiornik ciśnieniowy do piaskowni. Zbiornik ten wykonany już jest w 90 proc.

Tow. Franciszek **Krzemiński**, realizując swoje zobowiązanie indywidualne zgłosił przyrząd do wycinania rowków w deskach wagonowych.

Plan miesięczny na PKP Kluczyki został wykonany w dniu 22 bm. w 70 proc. Do 1 kwietnia br. wyremontujemy jeszcze jeden parowóz dodatkowo. Będzie to nasz robociarski podarunek dla ukochanego Towarzysza Bolesława Bieruta.

A. Stempcziński — korespondent

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 24 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika Bułgarskiej Republiki Ludowej w Polsce pana dr. Kiriła Dramalijewa.

Z frontu walki O WZROST PRODUKCJI ROLNEJ

Wieś pomorska współzawodniczy

Rozwijający się ruch współzawodnictwa na wsi i napływające bez przerwy nowe meldunki o podejmowaniu zobowiązań zespołowych i indywidualnych przez chłopów i robotników rolnych dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja świadczą o wzroście gotowości wsi pomorskiej do siewów wiosennych.

Większość powiatów stanęła w przygotowaniu akcji wiosennej na wysokości zadania i mimo wielu nieraz trudności, zwłaszcza przy rozdziale nawozów w takich powiatach jak włocławski, szubiński i grudziądzki — stan gotowości należy uważać za pozytywny.

Na plenum Komitetu Powiatowego w powiecie grudziądzkim w dyskusji nad przygotowaniem do siewu wiosennego wykazano, że pewne niedociągnięcia powodowane były małym wkładem pracy ze strony ZSCh i niedostateczną pracą Gminnych Rad Narodowych.

Szczególnej uwagi ze strony Prezydiów PRN, GRN, organizacji partyjnych i ZSCh wymaga sprawa odpowiedniego opracowania planów pomocy sąsiedzkiej. Bardzo ważna jest również sprawa likwidacji odłogów i ziemi porzuconej przez organizowanie zespołów uprawowych lub rozdzielanie gruntów pomiędzy małorolnych i średniorolnych chłopów, ale takich, co do których wiadomo, że ziemię uprawią należycie.

W GMINIE NIESZAWA — GOTOWI!

Gmina Nieszawa w powiecie aleksandrowskim dobrze przygotowała się do akcji siewnej. Rozporządza ona 12 siewnikami, które będą wykorzystane według planu sporządzonego przez GRN.

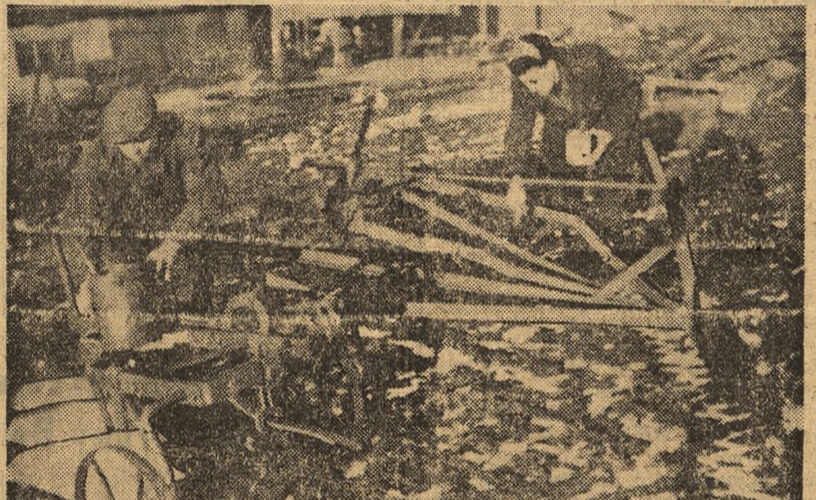
GS posiada dostateczną ilość nawozów sztucznych i ziarna kwalifikowanego.

W Nieszawie jest punkt zaprawy ziarna, z którego chłopi chętnie korzystają.

Prezydium GRN ułożyło plan orek wiosennych i zapoznało z nim wszystkich chłopów w gminie.

Dobre przygotowanie do akcji wiosennej jest dużą zasługą miejscowej organizacji partyjnej, która przy

(Ciąg dalszy na str. 2)



W PGR Osięciny, pow. Aleksandrów Kujawski trwają ostatnie przygotowania do rozpoczęcia wiosennej akcji siewnej.

NA ZDJĘCIU — kowal Józef Stępiński wraz z pomocnikiem Czesławem Wróblewskim konserwują wyremontowane do wiosennej akcji siewnej pługi.

Nowa spółdzielnia produkcyjna w pow. szubińskim

W dniu 21 bm. w gromadzie Jeżewice, gminy Łabiszyn, pow. szubińskiego powstała Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza pod nazwą „Promień".

Na przewodniczącego spółdzielni wybrano Stefana Kornasia, a na członków zarządu Juliana Kaczerowskiego i Józefa Trzeptowskiego.

Przed Międzynarodową Konferencją Gospodarczą w Moskwie

Do stolicy ZSRR zjeżdżają już delegacje z całego świata

MOSKWA. W dniu 25 marca Komitet Przygotowawczy Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej przeniósł swą siedzibę z Kopenhagi do Moskwy. Termin otwarcia konferencji przypada na 3 kwietnia br.

Komitet Przygotowawczy ogłosił komunikat, w którym stwierdza z zadowoleniem, że idea i cele konferencji spotkały się z niezwykle żywym oddźwiękiem we wszystkich krajach. Liczba osób pragnących wziąć udział w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej przewyższa znacznie w szeregu krajów przewidywaną uprzednio liczbę uczestników.

PEKIN. Delegacja chińska w składzie 25 osób z dyrektorem Banku Ludowego Chin Nan Han-czenem wyjechała już do Moskwy. Przed wyjazdem z Pekinu Nan Han-czen złożył oświadczenie, w którym podkreślił: „Szczerze pragniemy rozwoju międzynarodowej, pokojowej współpracy gospodarczej. Delegacja chińska pragnie wymienić poglądy z przemysłowcami, kupcami, przedstawicielami związków zawodowych, działaczami spółdzielczości ekonomistami wszystkich krajów. Gotowi jesteśmy przeprowadzić rokowania handlowe z przedstawicielami kół gospodarczych innych krajów na zasadzie równości, w celu zawarcia układów i porozumień handlowych".

* * *

SOFIA. W dniu 23 marca w Instytucie Ekonomicznym Bułgarskiej Akademii Nauk odbyło się posiedzenie, poświęcone Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie.

Na posiedzeniu ogłoszono skład delegacji bułgarskiej udającej się do Moskwy. Delegacja składa się z sześciu osób i na jej czele stoi znany ekonomista bułgarski prof. Władigerow.

* * *

TIRANA. Albańska Agencja Telegraficzna donosi, że delegacja albańska na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą wyjechała do Moskwy. Na czele delegacji stoi znany ekonomista albański Muchamed Spahiu.

* * *

MEKSYK. Delegacja, która będzie reprezentowała na Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie meksykańskie koła przemysłowo-handlowe oraz meksykańskie związki zawodowe i organizacje spółdzielcze, będzie liczyła 10 osób.

* * *

RIO DE JANEIRO. Dziennik „Emancipacao" zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Dziennik podkreśla, że przedstawiciele kół handlowych i przemysłowych oraz znani ekonomiści podkreślają całą korzyść, jaką może wyciągnąć Brazylia z rozwoju stosunków handlowych z Europą, a zwłaszcza z socjalistycznymi krajami Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej.

* * *

HAGA. Z Dżakarty donoszą, że przewodniczący indonezyjskiego komitetu przygotowawczego podał do wiadomości, iż rząd indonezyjski udzielił zezwolenia na wyjazd na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w Moskwie tylko siedmiu delegatom.

* * *

RZYM. Mimo kampanii zastraszania i szantażu prasy rządowej przeciwko przemysłowcom, którzy oświadczyli, że wezmą udział w obradach Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie — liczba zgłoszeń na tę konferencję stale wzrasta.

Listy z życzeniami i zobowiązaniami do Towarzysza Bieruta

WARSZAWA (PAP). — Podajemy kolejny wykaz listów z życzeniami i zobowiązaniami, napływających do Prezydenta Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłały:

Szkoła podstawowa w Czarnowie, Zakłady Wytwórcze Silników Elektrycznych w Bielsku - Białej, Gminna Spółdzielnia ZSCh w Białej Prudnickiej, Nadleśnictwo Państwowe w Andrychowie, Zakłady Przemysłu Terenowego w Białogardzie, Spółdzielnia Produkcyjna w Reszlu, huta szkła — Nadbużanka Uhrusk, woj. lubelskie, stocznia rzeczna w Sandomierzu, załoga Przerobu Złomu w Białymstoku, Oddział Narodowego Banku Polskiego we Włoszczowej, Szpital Miejski w Bielszowicach, Akademia Medyczna w Białymstoku, zakłady cynkowe „Wełnowiec", cementownia „Wysoka", Urząd Pocztowy w Izbicy Kujawskiej, Szpital Powiatowy we Lwówku, załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Lubaniu, Spółdzielnia Pracy Szewsko - Cholewniczej „Siła" w Lidzbarku k. Działdowa, PGR — Lesanierz, spółdzielnia produkcyjna Leśnica Wielka, gm. Tkaczew, Garbarnie Lubelskie, Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Lublinie, załoga Kolejki Leśnej w Lipie, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie, Oddział Banku Rolnego w Kielcach, przeróbka mechaniczna węgla kopalni „Jowisz" w Katowicach, PGR zespół Klewski, Prokuratura Powiatowa w Końskich, gromada Karkoszów, Kaliskie Zakłady Jedwabnicze,

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatów w Grodzisku, Fabryka Tarcz Ściennych w Grodzisku, Technikum Mechaniki Rolnej w Grodkowie, Warsztaty Naprawcze Parowozów i Wagonów w Gdańsku, Górnośląskie Zakłady Maszyn Elektrycznych w Gliwicach, PGR — Wykosowo zespół Główczyce, szkoła podstawowa w Siniarzewie, Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych i Transformatorów w Żychlinie, koło ZSL w Siniarzewie, Zakłady Przemysłowe im. Komuny Paryskiej w Radomsku, gromada Rudka, pow. Bielsk Podlaski, Pabianickie Zakłady Wytwórcze Lamp i Żarówek, Urząd Poczt — Telekomunikacyjny w Pułtusku, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Łodzi, pracownicy Rejonu Lasów Państw. w Pionkach, gromada Pabierowice, Dolnośląskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Nowej Rudzie, Warsztaty Drogowe w Starosielcach, FWP Polanica — Zdrój, Prudnickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, Zw. Zaw. Prac. Leśnych w Smołdcinie, kopalnia „Bolesław Śmiały" w Łaziskach, Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Ozorkowie, Zduńsko - Wolskie Zakłady Przemysłu Terenowego, koło Ligi Kobiet z Łapanowa, Fabryka Wyrobów Drzewnych w Białym Kamieniu, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Warszawa — Śródmieście, Zakłady Demontażu w Krzystkowicach, Wojewódzki Zarząd ZSCh w Poznaniu, Gminna Spółdzielnia ZSCh w Środzie, Państwowe Liceum Rolnicze w Szprotawie, młodzież z huty „Stalowa Wola", Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w Raciborzu, kobiety pow. radzyńskiego,

ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej w Łodzi, Mazowieckie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Tomaszowie Maz., Tomaszowskie Zakłady Przemysłu Wełnianego, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Tymieniu, Państwowa Centrala Drzewna w Suwałkach, koło ZSCh w Sikorach, pow. Szczecinek, koło ZMP ze spółdzielni produkcyjnej im. Świerczewskiego w Siedlnicy, zespół nadleśnictwa Szczepanowo Państwowe Nadleśnictwo Suchedniów, szkoła podstawowa w Drzewcach Starych, Nadleśnictwo Państwowe w Skarżysku, stacja PKP Sędziszów, gromada Skromnica, gromada Sarbinowo, gromada Michałkowice, POM nr 149 w Seceminie, Państwowe Nadleśnictwo w Siedlcach, Państwowy Szpital Chirurgiczny w Białymstoku, gmina Żółwia — Błoć, Dąbrowskie Zakłady Hutnicze, Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane w Krajowicach, Prezydium MRN w Mińsku Maz., Zakłady Drzewne nr 10 w Nisku, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Świdniku, Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych Budownictwa Miejskiego w Warszawie, huta „Częstochowa", Zakłady Budowy Urządzeń Chemicznych w Gliwicach, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Stalina w Łodzi, Zjednoczenie nr 1 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, kopalnia węgla kamiennego „Wesoła", gromada Wężna, Zakłady Szklarskie w Wołominie, gromada Kłodnica, Rejon Lasów Państwowych w Wołowie, Wyszkowskie Zakłady Piwowarsko - Słodownicze, organizacja ZMP w Wolbromiu, spółdzielnia produkcyjna w Wysocku, Szpital Wojewódzki we Wrocławiu, drużyna harcerska we Włostowie, Fabryka Kwasu Siarkowego Elektrownia w Wałbrzychu, LZS w Węgrzynie, Kopalnia im. Maurice Thoreza w Wałbrzychu, Kaliskie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Witaszycach, fabryka „Cerfarba" w Wałbrzychu, Politechnika Wrocławska, Szkoła TPD nr 2 w Lublinie, Powiatowy Związek Gminn. Spółdz. ZSCh w Kozienicach, Krakowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, gromada Kołaki, Państwowy Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, gromada Koryczany, gm. Żarnowice, Wojewódzka Poradnia Przeciwgruźlicza w Krakowie, Zakład Zbytu Energii w Końskich, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Katowicach, Ośrodek Doświadczalny Zarządu Przem. Zielarskiego w Zakosowie, Instytut Barwników i Półproduktów oddział w Zgierzu, Zakład Doświadcz. - Produkc. w Żółwinie, Skrzynkarnia i Tartak nr 2 w Zagnańsku, załoga WZEK w Koźlu, pracownicy Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych, Zakłady Garbarskie nr 2 w Warszawie, Dyrekcja Okręgowa Poczt i Telek. we Wrocławiu, Zjedn. Instalacji Przem. w Warszawie,

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego nr 5, kopalnia „Mieszko" w Wałbrzychu, Centrala Złomu w Warszawie, Wrocławska Wytwórnia Papierosów, Wałbrzyskie Zakłady Techn. Obsł. Rolnictwa, załoga Zakładów Eksploatacji Kruszywa w Bogumiłowicach, Warszawska Składnica Surowców Włókienn. i Skórz., księgarnia dzielnicowa „Domu Książki" w Warszawie, Wytwórnia Form Hutn. w Wołominie, Kolektyw im. Dzierżyńskiego w Wyszkowie, Zasadnicza Szkoła Metalowa CUSZ we Wrocławiu, Budowa Kopalni Wesoła II, gromada Wojciechów, Nadleśnictwo Państwowe Borek, gromada Reszki, gm. Tyrowo, gromada Zborowice, gm. Ciężkowice, gromada Liposwoleń, gromada Lubin, Delegatura Centrali Mięsnej w Lipnie, gromada Ligotka Górna, Spółdzielnia Pracy Stolarsko - Meblowa w Legnicy, Ekspedycja Kolejowa w Lublinie, Warsztat Wydzielony PGR w Lęborku, Spółdzielnia Inwalidów w Lidzbarku, Zakłady Mechaniczne w Legnicy, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu, PGR Luszyn zespołu Sanniki.

Hańba ludobójcom amerykańskim!

Masowe wiece protestacyjne w całej Polsce przeciw stosowaniu broni bakteriologicznej w Korei i Chinach

WARSZAWA (PAP). — W całym kraju odbywają się w dalszym ciągu wiece protestacyjne przeciwko zbrodniarzom amerykańskim, stosującym broń bakteriologiczną na Korei i w Chinach.

Aula Akademii Medycznej w Białymstoku z trudem pomieściła przybyłych na wielki wiec protestacyjny studentów, profesorów, asystentów, pracowników administracyjnych akademii, pracowników Białostockiej Służby Zdrowia. Przybyły również liczne delegacje robotnicze. Zabierający głos w imieniu lekarzy białostockich doktór Hasman powiedział:

„My, lekarze przyzwyczajeni do ratowania życia ludzkiego, uważamy wojnę bakteriologiczną za nieludzką zbrodnię i żądamy ukarania zbrodniarzy, którzy ją wszczynają. Tak jak szanujemy uczonych, którzy najlepsze swe siły poświęcają dla dobra ludzkości, tak gardzimy rzekomymi „uczonymi", którzy wiedzę swoją zużytkowują na zagładę ludzkości".

* * *

Wśród okrzyków „hańba ludobójcom w Korei", „pod sąd wrogów ludzkości" — 600 korespondentów robotniczo - chłopskich z woj. olsztyńskiego, zgromadzonych na pierwszym wojewódzkim zjeździe korespondentów „Głosu Olsztyńskiego" w Olsztynie jednomyślnie uchwaliło rezolucję ostro protestującą przeciwko używaniu przez imperialistycznych agresorów broni masowej zagłady w Korei i Chinach.

* * *

W Koszalinie odbył się potężny wiec protestacyjny, na którym mieszkańcy Koszalina zamanifestowali swą głęboką solidarność z walczącym bohatersko narodem koreańskim przeciw amerykańskim barbarzyńcom.

* * *

Na terenie woj. rzeszowskiego odbywają się liczne zebrania i masówki, na których robotnicy, chłopi i młodzież protestują przeciwko zbrodniom, popełnianym przez amerykańskich żołdaków na Korei i w Chinach.

* * *

Z udziałem blisko 300 uczniów Technikum Hutniczego w Stalowej Woli odbył się wiec, na którym uchwalono rezolucję następującej treści:

„My, młodzież Technikum Hutniczego w Stalowej Woli, protestujemy z oburzeniem przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej na terytorium Chin Ludowych i Korei. Żądamy natychmiastowego zaprzestania zbrodni, popełnianych przez amerykańskich najeźdźców wobec narodu koreańskiego i chińskiego oraz ukarania zbrodniarzy".

* * *

W wypełnionej po brzegi sali Collegium Juridicum im. Juliana Marchlewskiego w Lublinie odbył się wiec z udziałem profesorów Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej oraz licznie zgromadzonej młodzieży akademickiej.

Do zebranych przemawiał wybitny naukowiec bakteriolog prof. UMCS — Kunicki.

W uchwalonej na zakończenie zebrania rezolucji pracownicy i studenci UMCS ostro potępili użycie broni bakteriologicznej przez amerykańskich agresorów na Korei.

* * *

W dn. 23 marca 1952 r. na konferencji sprawozdawczo - wyborczej oddziału ZZNP Warszawa — Ochota powzięto jednomyślnie rezolucję następującej treści:

„My, członkowie ZZNP zebrani w dn. 23 marca 1952 r. na konferencji wyborczej oddziału Warszawa — Ochota, jak najostrzej protestujemy przeciwko ohydnej zbrodni użycia broni bakteriologicznej w Korei przez amerykańskich agresorów.

Dołączamy do głosów milionów uczciwych ludzi na całym świecie swój głos w sprawie zabronienia produkcji i użycia broni atomowej, bezwzględnego potępienia i pociągnięcia do odpowiedzialności międzynarodowej zbrodniarzy winnych użycia broni bakteriologicznej".

Z frontu walki o wzrost produkcji rolnej

(Dokończenie ze str. 1)

współudziale ZSL umiała włączyć do akcji propagandowo - uświadamiającej ZMP, ZSCh i Koła Gospodyń.

W pracy tej brał również aktywnie udział zespół pracowników GS. Znajdujące się około 10 ha odłogów rozdzielono między 5 dobrych małorolnych i średniorolnych chłopów. W gminie utworzono komisję rolną, która czuwa nad właściwym wzrostem ozimin.

Właściwie została również rozpracowana pomoc sąsiedzka. W Prez. GRN znajdują się listy potrzebujących i tych, którzy będą jej udzielać. Szkoda tylko, że wykazu tego nie wywieszono na widocznym miejscu w poszczególnych gromadach.

Stefan Stalpiński

UWAGA — PZGS W BYDGOSZCZY

W PZGS Bydgoszcz przy rozdziale nawozów sztucznych są pewne niedociągnięcia. A mianowicie: kierownik sekcji artykułów masowych i budowlanych Józef Jarosiński nieodpowiednio rozdzielił nawozy. Skutkiem tego niektóre gminy jak Bydgoszczwieś i Koronowo otrzymały za wiele nawozów, inne za mało.

Nie wszystkie GS-y przygotowały się należycie także do czyszczenia i zaprawiania ziarna siewnego.

Niewątpliwie PZGS Bydgoszcz wyciągnie z powyższego właściwe wnioski i usunie jak najszybciej istniejące niedociągnięcia.

Tadeusz Kuryłowicz

PRZYKŁAD PGR W OGORZELINACH

Długo i starannie PGR Ogorzeliny w powiecie chojnickim przygotowywał się do wiosennej akcji siewnej.

Pracownicy warsztatu we własnym zakresie przeprowadzili remont maszyn i narzędzi rolniczych, które będą wykorzystane w pracach wiosennych. Gotowe stoją pługi traktorowe i konne, siewniki, brony itp. Prace remontowe i przygotowawcze do siewów wykonano w terminie dzięki takim pracownikom, jak Ryszard Żelazo, który swoją postawą i przykładem pociągał innych.

Edmund Laska

KIEDY MA SIĘ KUMOTRÓW...

Nie ze wszystkim jest dobrze w akcji przygotowawczej do siewu wiosennego w Gminnej Spółdzielni w Więcborku w pow. sępoleńskim.

Magazyn, w którym znajdują się nawozy sztuczne sprowadzone jeszcze w październiku posiada dziurawy dach. Deszcz padał, nawóz się niszczył, a zarząd GS ze spokojnym sumieniem sprzedał papę i smołę, której na pewno starczyłoby na wyremontowanie dachu w magazynie.

Ale jak się ma znajomków i innych kumotrów w Wituni, to ma się i pewne zobowiązania wobec nich. Prawda, zarządzie GS i kierowniku działu handlowego ob. Babirecki?

Ale wróćmy do rzeczy. Ciekawe, w jaki sposób zarząd GS odświeży nawóz, który utracił około 25 proc. wartości.

A może PZGS w Sępólnie na to jakąś radę znajdzie, bo nawóz leży, a rolnicy czekają.

Henryk Polak

ZOBOWIĄZANIA I WSPÓŁZAWODNICTWO SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

Członkowie spółdzielni produkcyjnej „Dobrobyt" w Świeciu n/O., pow. grudziądzkiego, w odpowiedzi na wezwanie spółdzielców z Mokrego zobowiązali się akcję wiosenną przeprowadzić w terminie skróconym o dwa dni, wykorzystując w pełni maszyny rolnicze i własny sprzężaj oraz pomóc gminie w likwidacji odłogów.

Do współzawodnictwa w sprawnym przeprowadzeniu siewów wiosennych wezwali oni spółdzielnię w Rychnowie i Linowie.

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w Dźwierszbie Małym wezwała do współzawodnictwa w akcji wiosennej wszystkie spółdzielnie powiatu wyrzyskiego i zobowiązała się:

Akcję wiosenną ukończyć w 4 dniach, siać tylko ziarnem kwalifikowanym i zaprawionym. Podnieść wydajność z ha o 1 q, zlikwidować 10 ha odłogów pozostających poza spółdzielnią, podnieść hodowlę trzody chlewnej o 30 sztuk, wydajność buraków cukrowych o 75 q z ha. Zwiększyć areał zbóż przemysłowych o 8 ha, założyć hodowlę królików mięsnofuterkowych i fermę drobiu do tysiąca sztuk.

Oborowy Franciszek Biniak postanowił zwiększyć wydajność mleka od krów przeciętnie o 11 litrów dziennie.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej „Przyszłość" w Rychnowie pow. grudziądzkiego podjęli wezwanie spółdzielni w Mokrem do szybkiego i sprawnego wykonania akcji siewnej zobowiązując się: siewy zakończyć w 5 dniach, o 100 proc. zwiększyć plantację buraków cukrowych w stosunku do roku ubiegłego, hodowlę krów podnieść o 8 sztuk, trzody chlewnej o 48 sztuk. Ponadto członkowie zobowiązali się oczyścić 1000 m. rowu melioracyjnego na swoich polach.

Spółdzielnia produkcyjna „Jedność" w Grabówcu w odpowiedzi na apel spółdzielców z Mokrego postanowiła: akcję wiosenno-siewną przeprowadzić w 11 dniach siejąc tylko ziarnem kwalifikowanym i zaprawionym, podnieść wydajność z ha o 1 q. Przez odpowiednią uprawę i nawożenie łąk zwiększyć zbiór siana o 20 proc.

CHŁOPI PRACUJĄCY WSPÓŁZAWODNICZĄ

Zobowiązania produkcyjne podejmują również w dalszym ciągu małorolni i średniorolni chłopi gospodarujący indywidualnie. M. in. chłopi gromady Krukówko, (gm. Mrocza, pow. Wyrzysk) wezwali do współzawodnictwa w przeprowadzeniu siewów wiosennych inne gromady tegoż powiatu i zobowiązali się: akcję siewną przeprowadzić w terminie skróconym, podnieść wydajność żyta, pszenicy i jęczmienia o 2 q z ha. Plan kontraktacji trzody chlewnej przekroczyć o 10 proc. oraz oczyścić z chwastów i szkodników pola.

W podejmowaniu zobowiązań przodowali członkowie Partii Jan Drzazga z Bądecza, który pierwszy zainicjował podejmowanie zobowiązań i postanowił zakontraktować dwie sztuki świń ponad plan. Za nim poszli inni i ogółem zakontraktowano ponad plan 46 sztuk trzody chlewnej.

* * *

Chłopi z gromady Kijaszkowo, gminy Wysoka, również postanowili dodatkowo zakontraktować 80 sztuk trzody chlewnej oraz odstawić 5 tys. litrów mleka więcej niż w roku ub. Gromady Radzicz, Dębionek, Auguścin i inne zobowiązały się zlikwidować u siebie wszystkie odłogi.

Małorolni i średniorolni chłopi z Zielonczyna, gminy Sicienko, pow. bydgoskiego, wezwali do współzawodnictwa w przeprowadzeniu siewów wiosennych gromadę Kruszyn i zobowiązali się: podnieść wydajność łąk o 25 proc., zwiększyć dostawę mleka o 20 proc. wydajność z ha zwiększyć o 1 q, a zbiory okopowych o 10 proc. stosując odpowiednie nawożenie i uprawę.

Uczeni radzieccy rozwiązują zagadnienie przywracania życia organizmom

MOSKWA (PAP). Uczeni radzieccy rozwiązują pomyślnie jeden z najbardziej aktualnych problemów współczesnej biologii — zagadnienie przedłużania życia i przywracania życia organizmom. Wyniki badań osiągnięte w tej dziedzinie spotkały się z wysoką oceną rządu radzieckiego.

Prof. Włodzimierz Niegowski i jego współpracownicy — E. Smirenskaja, M. Gajewska — Sokołowa oraz prof. Fiodor Andrejew otrzymali Nagrodę Stalinowską za opracowanie metod przywracania życiowych funkcji organizmom, znajdującym się w stanie agonii lub śmierci w zrozumieniu klinicznym.

Pionierem nauki o przywracaniu życia organizmom jest uczony rosyjski, zasłużony działacz nauki — prof. Fiodor Andrejew.

Prace uczonych radzieckich dowodzą, że z chwilą nastąpienia śmierci w zrozumieniu klinicznym można jeszcze skutecznie walczyć o uratowanie życia. Prof. Niegowski wprowadza w takich wypadkach do żył krew, lecz w kierunku przeciwnym od normalnego krążenia krwi. Serce otrzymuje w ten sposób świeżą krew z domieszką adrenaliny. Jednocześnie przy pomocy specjalnego aparatu stosuje się sztuczne oddychanie. Wszystkie te czynności oczywiście odbywają się z jak największą szybkością, bowiem najmniejsza zwłoka stwarza niebezpieczeństwo, iż śmierć w zrozumieniu klinicznym przejdzie w śmierć biologiczną, rzeczywistą. Z chwilą, gdy serce zaczyna ponownie bić stosuje się przetaczanie krwi do arterii. Cyrkulacja krwi jest przywrócona, człowiek zaczyna oddychać, powraca świadomość. Ze stanu śmierci w zrozumieniu klinicznym nie można oczywiście człowieka zawsze uratować. Jeżeli niektóre ważne dla całego organizmu organa odniosły poważne obrażenia, to wyrwanie człowieka ze stanu śmierci w zrozumieniu klinicznym może nie dać rezultatu.

Uczeni radzieccy przywrócili w wymieniony wyżej sposób życie wielu ludziom, u których śmierć w zrozumieniu klinicznym nastąpiła w wyniku ran, nagłej utraty krwi itp. Ludzie ci żyją do dziś dnia i cieszą się dobrym zdrowiem.

Przemówienie wicepremiera tow. Stefana Jędrychowskiego

(Dokończenie ze str. 1)

czątkowych trudności wkroczyła śmiało na drogę elektryfikacji kolei. W tym roku to już druga uroczystość otwarcia nowych zelektryfikowanych linii. Na początku stycznia br. została otwarta zelektryfikowana linia Gdańsk — Sopot.

W Planie 6-letnim przewidziana jest dalsza elektryfikacja warszawskiego i gdańskiego węzła kolejowego, zapoczątkowanie elektryfikacji węzła katowickiego, a także żelektryfikowanie całkowite najbardziej obciążonej ruchem dalekobieżnej linii kolejowej Warszawa — Katowice.

W Warszawie budujemy podziemną kolej elektryczną — metro. W ten sposób elektryfikując koleje, podobnie jak budując zakłady przemysłowe, budujemy podstawy socjalizmu w naszym kraju.

Idąc w miarę naszych sił i możliwości śladem Wielkiego Związku Radzieckiego, który wznosi wielkie budowle komunizmu, umacniamy naszą, pokojową gospodarkę. Elektryfikacja warszawskiego węzła kolejowego jest jednym z przejawów naszego wkładu w pokojowy rozwój narodowej gospodarki i naszej wiary, na przekór podżegaczom wojennym, w zwycięstwo sił pokoju nad siłami wojny.

Polska Ludowa rozwijając swoją gospodarkę, przyczynia się do rozwoju pokojowej współpracy gospodarczej, a tym samym do obrony i umacniania pokoju światowego.

Towarzysze i Obywatele! Pozwolicie, że złożę Wam i wszystkim pracownikom Biura Elektryfikacji Kolei, POKP - Warszawa, PPRK-4, PPRK-7 oraz wszystkich zakładów przemysłowych i central handlowych które współpracowały w dostawach dla tej inwestycji serdeczne podziękowanie w imieniu Rządu za Wasz wielki wkład pracy, za Waszą ofiarność i entuzjazm.

Towarzysze i Obywatele! Otwarcie nowych odcinków zelektryfikowanych linii w węźle warszawskim przypada w momencie, kiedy polskie masy pracujące wzmagają swój wysiłek produkcyjny w Czynie 1-Majowym i we współzawodnictwie socjalistycznym na cześć 60 rocznicy urodzin naszego Prezydenta Towarzysza Bolesława Bieruta.

Pozwolę sobie wznieść okrzyk na cześć Tego, który prowadzi nasz naród poprzez wszystkie trudności drogą postępu i pokojowego rozwoju — na cześć Towarzysza Bolesława Bieruta.

Pozwolę sobie wznieść drugi okrzyk na cześć Wodza całej postępowej ludzkości, który w sposób decydujący przyczynił się i przyczynia się do tego, że nasz naród może spokojnie iść naprzód drogą postępu i pokojowego rozwoju — na cześć Towarzysza Stalina.

Rozwiązanie parlamentu egipskiego

PARYŻ (PAP). Agencja „France Presse" donosi z Kairu, że rząd egipski postanowił rozwiązać parlament z dniem 24 marca. Wybory wyznaczono na 18 maja, a rozpoczęcie następnej kadencji parlamentu — na 31 maja br. Większość rozwiązanego parlamentu składała się z członków partii nacjonalistycznej WAFD, pozostającej w opozycji do rządu Hilaly Paszy.

Potężny wiec w Berlinie pod hasłem obrony Belojannisa i towarzyszy

BERLIN (PAP) — W niedzielę odbył się w Berlinie wiec pod hasłem protestu przeciwko terrorowi w Grecji, w szczególności przeciwko wyrokowi śmierci na nieustraszonego patriotę greckiego Belojannisa i jego siedmiu towarzyszy. Wiec zwołany został z inicjatywy berlińskich organizacji frontu narodowego Niemiec Demokratycznych, Związku Ofiar Reżimu Hitlerowskiego (VVN) i Ogólnoniemieckiego Zrzeszenia Prawników Demokratów.

Przedstawiciele tych organizacji oraz berlińskiej sekcji SED potępili w swych przemówieniach zbrodnie greckich władz faszystowskich. Uchwalono jednomyślnie rezolucję, domagającą się niezwłocznego skasowania wyroku śmierci na Belojannisa i siedmiu innych patriotów greckich.

Byłem w Katyniu...

Dr Adam Szebesta — naoczny świadek
prowokacyjnej „imprezy propagandowej"
o zbrodni dokonanej przez hitlerowskich oprawców

Przedstawiciel „Dziennika Zachodniego" przeprowadził rozmowę z drem Adamem Szebestą — naocznym świadkiem prowokacyjnej „imprezy propagandowej" zorganizowanej przez faszystowskich okupantów w Katyniu, w kwietniu 1943 r.

Dr Szebesta, emeryt, podpułkownik WP jest znanym na Śląsku lekarzem-neurologiem.

Poniżej zamieszczamy treść rozmowy, opublikowanej na łamach „Dziennika Zachodniego".

— Sprawa zbrodni katyńskiej nabrała ostatnio szczególnego rozgłosu. Zapewne znane są panu doktorowi publikacje, jakie na ten temat ukazały się w prasie?

— Oczywiście. Wszystko co tyczy Katynia czytam z wielką uwagą. Moje zainteresowanie tą sprawą ma swe specjalne przyczyny, ponieważ — byłem w Katyniu. Byłem uczestnikiem tzw. „komisji polskiej", zmontowanej przez władze hitlerowskie.

— Jak się to stało, że pan doktór brał udział w owej komisji?

— W czasie okupacji pracowałem w krakowskim okręgu PCK jako szef sanitarny. W kwietniu 1943 roku wezwano mnie do tzw. „Regierung" i zakomunikowano, że mam wziąć udział w komisji, która wyjeżdża za dwie godziny do Smoleńska. Poinformowano mnie przy tym, że wojska niemieckie odkryły pod Smoleńskiem masowe groby. Ponieważ, jak oświadczono, chodzi o żołnierzy polskich, władze niemieckie ograniczają się tylko do stwierdzenia tego faktu i nie chcą się więcej tą sprawą zajmować. Dalsze prace ekshumacyjne winien zatem prowadzić Czerwony Krzyż, gdyż to należy do jego zadań wypływających z umów międzynarodowych.

Całe to oświadczenie przyjąłem ze spokojem. Do bezceremonialności i brutalności hitlerowców zdołałem się już przyzwyczaić na własnej skórze będąc więźniem w 1941 roku na Montelupich. Dlatego też nie zdziwiło mnie, że nie zapytano mnie, czy zgadzam się brać udział w owej komisji, jak również i to, że nie pozwalając na pożegnanie się z żoną, przewieziono mnie z biura wprost na lotnisko. Trasa lotu prowadziła przez Warszawę, gdzie dołączono do nas nową grupą osób, m. in. z Zarządu Głównego PCK.

— W jakich warunkach owa komisja przystąpiła do wykonywania zleconych jej czynności?

— Po przybyciu do Smoleńska, zebrano nas w sali, gdzie jakiś porucznik niemiecki wygłosił dłuższy referat, podając na wstępie genezę i historię jakoby przypadkowo odkrytych grobów. Dalsza część referatu zawierała zeznania kilku osób mieszkających w okolicy oraz wyniki badań terenu, grobów, zwłok, dokumentów itd. Referat był tak skonstruowany, że stawiał gotową tezę co do czasu popełnienia zbrodni i jej sprawców.

Następnie przywieziono nas samochodami do Katynia. Cały teren był silnie strzeżony przez gęsto ustawione posterunki żandarmerii. Na wysokich masztach powiewały duże chorągwie Czerwonego Krzyża. Przy wejściu do lasku oczekiwała nas chmara fotoreporterów i kinooperatorów, którzy bez przerwy fotografowali każdy nasz krok, każde nasze poruszenie.

Skierowano nas potem ustaloną trasą pokazując kolejno szereg częściowo lub całkowicie odkopanych mogił aż do pobliskiej łączki, na której w rzędach ułożone były zwłoki, ubrane w mundury polskie. Uderzyło mnie wówczas, że zwłoki te leżały jak gdyby w hierarchicznej zależności od siebie. I tak np. na pierwszym planie znajdowały się zwłoki dwóch generałów, następnie pułkowników itd.

Oprowadzający nas lekarz niemiecki pokazywał różne przestrzelone czaszki tłumacząc, że kaliber broni odpowiada tej, jaka jest używana w ZSRR.

W przygotowanych pod szkłem gablotkach ustawionych rzędem w pobliskim domku, ułożono znalezione podobno przy zwłokach papierośnice, obrączki, dokumenty osobiste, listy, gazety — podkreślając daty ich wysyłki lub otrzymania i narzucając w ten sposób wniosek co do czasu dokonania egzekucji.

— W komunikacie Komisji Specjalnej zamieszczone jest zeznanie chłopa Kisielewa, mieszkającego w pobliżu lasku katyńskiego, który stwierdził, że gestapo zmusiło go do składania oświadczeń wobec różnych komisji, m. in. wobec „komisji polskiej". Czy przypomina sobie pan doktór tego człowieka?

— Rzeczywiście przyprowadzono do nas starego, brodatego chłopa, którego nazwiska oczywiście nie mogę pamiętać, ale który w zupełności odpowiada opisowi, podanemu w komunikacie Komisji Specjalnej. Chłop ten, rzekomo naoczny świadek egzekucji, jak automat powtarzał w kółko monotonnym głosem opowieść o tym, jak „przywożono i rozstrzeliwano polskich oficerów". Niektórzy członkowie komisji próbowali stawiać mu pytania m. in. władający dobrze językiem rosyjskim sekretarz Zarządu Głównego PCK — Starzyński, jednakże chłop ów zupełnie na to nie reagował trzymając się kurczowo swego opowiadania.

Zacytowane w komunikacie Komisji Specjalnej zeznania Kisielewa o tym, jak zmuszano go do uczenia się na pamięć tekstu „deklaracji" całkowicie potwierdzają mój ówczesny pogląd, że wszystko co mówił sprowadzony do nas chłop, było zawczasu wyuczoną lekcją.

— Czy tak zwana szumnie przez hitlerowców „komisja" miała swobodę działania?

— Nawet w najmniejszym stopniu jej nie posiadała. Po pierwsze — przebywaliśmy w Katyniu nie wiele więcej ponad godzinę. Po wtóre — każdy z nas był pilnowany przez liczną asystę i włączany do grupy w wypadku zatrzymania się lub zboczenia z narzuconego kierunku. Mogliśmy zobaczyć tylko to, co chciano nam pokazać i jak chciano nam pokazać.

Od początku do końca sugerowano nam przy każdym szczególe i przy każdej sposobności, że tego mordu mogły dokonać tylko władze radzieckie. Trzeba było dużej odporności, by nie ulec tej sugestii i zachować krytyczną ocenę faktów.

Tragicznego wprost wyrazu nabierały komentarze oprowadzających nas hitlerowców, którzy argumentowali, że Niemcy nie byliby zdolni do takiej masowej masakry. Jakże złowieszczo brzmiały te słowa w zestawieniu ze znanymi już wówczas faktami masowego ludobójstwa, stosowanego w Oświęcimiu, Treblince Sobiborze, Majdanku i in. obozach.

— Jakie wnioski wyniósł pan z Katynia?

— Jakkolwiek mój pobyt w lesie katyńskim był krótki, to jednak dał mi on wiele do myślenia. Sztuczność i teatralność, z jaką zorganizowana została ta impreza nie pozostawiały wątpliwości co do celów, jakie postawili sobie jej twórcy. Całe to przygotowanie wraz z odczytem, gotowymi świadkami, rzeczoznawcami, kino- i fotoreporterami itp. stało w rażącej sprzeczności z poprzednimi zapewnieniami o rzekomym braku zainteresowania dla tej sprawy i umacniało mnie w przekonaniu, że chodzi tu o prowokacyjną akcję propagandową.

Poza tym szereg samych faktów zaobserwowanych na miejscu przemawiało przeciwko tezie hitlerowskiej co do czasu popełnienia zbrodni, a tym samym co do jej sprawców. Jak wiadomo, propaganda hitlerowska głosiła, że mordu dokonano w roku 1940.

Jest zaś rzecz niemożliwą — mówię tu jako lekarz — aby w ciągu tego długiego okresu zwłoki uległy tak minimalnemu rozkładowi, jak to stwierdziłem w Katyniu. Zbrodnia musiała być popełniona w znacznie późniejszym czasie, o czym świadczyły także dobrze zachowane części umundurowania — sukienne płaszcze, spodnie, bluzy, pasy, buty, błyszczące guziki i sprzączki, a także stosunkowo świeże dokumenty i listy.

Dlatego wyjeżdżając z Katynia nie miałem żadnych złudzeń co do tego, kto jest sprawcą zbrodni katyńskiej. Ponad wszelką wątpliwość dokonali jej ci sami, do których rąk przylgnęła krew polska — oprawcy hitlerowscy.

Promocja w Oficerskiej Szkole Politycznej



Szef Głównego Zarządu Politycznego WP wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. Marian Naszkowski promuje oficerów politycznych. Foto — AFWP.

DYSKUTUJEMY nad projektem konstytucji

O kagańcu oświaty wczoraj i dziś

Słusznie ludzie pracy wspominając czasy przedwojenne przyrównują je do nocy. Była to naprawdę ciemna noc. Ogromna większość ludności wiejskiej nie umiała pisać i czytać. Gazeta w chatach była rzadkim gościem, a bibliotek i ze świecą trudno było poszukać

Tak było przed wojną. To były owoce sanacyjnej polityki kulturalnej, „troski" o oświatę dla najszerszych mas.

Nie będę przytaczał cyfr w przekroju całego województwa, przytoczę ich kilka ze swojego terenu, z powiatu wąbrzeskiego.

Te cyfry wystarczą do wskazania, w jaki sposób rządy Polski międzywojennej zabiegały o przeniesienie rozreklamowanego przez Jędrzejewiczów i Sławoj-Składkowskich „kagańca oświaty" w najszersze masy.

Ludność wiejska powiatu wąbrzeskiego prenumerowała przed wojną łącznie około 200 egzemplarzy gazet i czasopism, a bibliotek w ogóle nie było. Prenumeratorami gazet w olbrzymiej większości byli bogacze wiejscy.

Rzecz jasna, że w takich warunkach analfabetyzm, o co zresztą chodziło władzom Polski przedwrześniowej, szerzył się z zastraszającą siłą. W każdej prawie gromadzie połowę ludzi stanowili niepiśmienni.

Noc ciemnoty i zacofania rozproszyła dopiero władza ludowa.

Powiat wąbrzeski pokryty został gęstą siecią punktów początkowego nauczania. W przeciągu 7 lat zniknął analfabetyzm, jako zjawisko masowe, żałosna spuścizna „nosicieli" oświaty i kultury w kraju rządzonym przez obszarników i kapitalistów.

Dziś nie ma już robotnika czy chłopa, który nie umiałby czytać i pisać.

Szerokim strumieniem dotarły do najodleglejszych zakątków powiatu gazety i czasopisma. Mieszkańcy wsi powiatu wąbrzeskiego prenumerują obecnie 21.680 gazet.

Cyfra ta w zestawieniu z cyfrą przedwojenną mówi sama za siebie.

We wszystkich chatach wiejskich codziennym gościem są gazety i czasopisma.

W każdej gromadzie czynne są biblioteki gminne zaopatrzone w bogate księgozbiory.

Powstały dziesiątki nowych świetlic, żarówki zastąpiły kopcące lampy naftowe. W coraz liczniejszych chatach chłopów pracujących odzywają się głośniki radiowe.

Potężna ofensywa kulturalna przeszła nad pomorską wsią. Noc została zamieniona w dzień.

Z dobrodziejstw kultury i oświaty korzystają ci wszyscy, którzy w Polsce międzywojennej byli od nich odcięci. Spełniły się słowa Adama Mickiewicza, który marzył, aby książki dotarły pod strzechę. Spełniły się pragnienia Staszica i Kołłątaja, którzy ubolewali nad ciemnotą i zacofaniem chłopów.

Ofensywa kulturalna Polski Ludowej to najlepszy dowód troski Partii i Rządu o wychowanie świadomych swych zadań obywateli, ofiarnych współbudowniczych nowej lepszej przyszłości.

Kazimierz Pisarczyk
Wąbrzeźno, Bydg. Zakł. Graficzne

WYSTAWA
o życiu i twórczości Chopina

W związku ze 142 rocznicą urodzin Fryderyka Chopina Towarzystwo jego imienia zorganizowało specjalną ruchomą wystawę, poświęconą życiu i twórczości genialnego kompozytora. Wystawa ta szerzyć będzie w Polsce kult Chopina, wskazywać patriotyczne i rewolucyjne źródła jego twórczości oraz ilustrować zasięg muzyki Chopina w świecie.

W związku z otwarciem wystawy prezes Towarzystwa im. Fryderyka Chopina, minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski zakomunikował, że jeszcze w bież. roku Towarzystwo otrzyma siedzibę w Zamku Ostrogskich w Warszawie. Znajdzie w nim pomieszczenie sala koncertowa wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia techniczne dla transmisji radiowych, płytoteka i stiloteka z nagraniami utworów Chopina, wykonanymi przez najwybitniejszych pianistów oraz Muzeum Chopinowskie.

Zorganizowana wystawa chopinowska przetransportowana będzie kolejno do miast wojewódzkich i powiatowych. W czasie trwania wystawy w poszczególnych miastach organizowane będą równocześnie koncerty chopinowskie.

— o —

Nowe filmy zagraniczne w polskiej wersji

Wytwórnia Filmów Fabularnych opracowuje w polskiej wersji szereg filmów zagranicznych.

Zakończono już dubbingi filmów radzieckich „Kawaler Złotej Gwiazdy", „Przysięga" i włoskiego filmu „Mary Malapagi".

Na ukończeniu są dubbingi „Lampy Aladyna", kolorowego filmu z przedstawienia Teatru Kukiełek Obrazcowa, wykonanego przez wytwórnię NRD i radzieckiego filmu „Światła w Koordii".

W opracowaniu znajduje się film radziecki „Taras Szewczenko" i chiński „Stalowi wojownicy".

Wkrótce rozpoczną się również prace nad kolorowym filmem radzieckim pt. „Wiejski lekarz".

Wśród książek

Pablo Neruda, — laureat Międzynarodowej Nagrody Pokoju — „NIECH SIĘ ZBUDZI DRWAL". Przekład L. Pijanowskiego z ilustracjami T. Kulisiewicza („Czytelnik", str. 58, złotych 12,50).

Poemat poprzedza wyjątek przemówienia Nerudy na uroczystości wręczenia nagród pokoju podczas II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie oraz słowo o Nerudzie, skreślone przez Jorge Amado. Poemat jest płomiennym oskarżeniem zbrodniczej polityki podżegaczy wojennych.

W. Obruczew „POSZUKIWACZE ZŁOTA W PUSTYNI". Przekład z rosyjskiego S. Hiszpańskiego. („Książka i Wiedza", str. 245, zł 7,80).

Autor opisuje ciężkie warunki pracy chińskich górników w ubiegłym stuleciu i zaznajamia czytelnika z istniejącymi wówczas sposobami wydobywaniu rudy z żył kwarcu i przerabiania jej dla otrzymania złota.

Wielkie budowle Planu 6-letniego



W Świnoujściu powstaje w szybkim tempie budowa nowoczesnej i jednej z największych w Europie, bazy rybackiej i kombinatu przetwórczego.
NA ZDJĘCIU: Pneumatyczne betonowanie pali pod halę rozdzielczą. Foto CAF.

Nieporozumienie



Zięba



Wróbel

Zięba aż się przestraszył, kiedy przyszedł do niego Wróbel. Taką miał minę skwaszoną, jakby napił się octu.

Zięba: — Co to, Wróbel? Chorzyście, czy co?

Wróbel: — Bogdaj tam chory. Takiego sobie piwa nawarzyłem, że teraz wstyd mi się pokazać w gminie.

Zięba: — Pewnie znowu coś pokręciliście. Tak, jak z tą ceną za maciorki. Powiedzieliście, że za 25 kilo płacą po 10,50 zł. A przecież za 25-kilowe maciorki płacą po 12,50 zł za kilo. Powiedziałem wam, tak dla przykładu, a wy zaraz, że tyle płacą. Przecież przy kontraktacji warchlaków i maciorek są cztery klasy i przy każdej klasie jest inna cena za kilo.

Wróbel: — Widzicie, chciałem się pochwalić, że wiem, a wyszło inaczej. A teraz — ta druga sprawa. To mnie dobiło.

Zięba: — Gadajcie, co zaszło. Znajdzie się przecież wyjście.

Wróbel: — Znacie Kazimierza Hermanowskiego z Jackowa. Ten średniorolny... Spotkałem go w gminie, w Mazowszu.—Co to mi nagadaliście? — powiada — Posłuchałem was i wyszedłem jak Zabłocki na mydle. Zrobiłem tak, jak mówiliście — powiada. Zobowiązałem się dostawić 30 proc. w rogaciźnie. Ponieważ chciałem wykonać obowiązek w terminie, wziąłem jałówkę i pognałem na spęd. Ważyła 392 kilo. Z obowiązku sprzedałem 90 kilo, a resztę 302 kilo na wolny rynek. I wiecie co? — powiada — Zapłacili mi za to wszystko po 3,30 zł za kilo. A mówiliście, że na poczet zwierząt rzeźnych zalicza się trzodę chlewną, bydło rogate, cielęta, owce... Tak mówiłem — nie zaparłem. To on na to: — Aha! A mówiliście też, że płacą premię w wysokości 10 proc. od ceny, że można kupić po 2 kilo węgla za każde kilo żywca. Aha! — powiada. — A wiecie, co mi powiedział referent skupu w GS-ie Edward Gęsicki na punkcie skupu w Czernikowie, kiedy upomniałem się o wyższą cenę i węgiel? Powiedział, że niech wam da Wróbel więcej i węgiel, kiedy tak wam mówił, bo takiej ustawy nie ma. To jak to? — powiada do niego Hermanowski — Przecie i w gazecie tak pisali. To Gęsicki zadzwonił do Centrali Mięsnej w Lipnie i powiada do Hermanowskiego: Napiszcie do gazety, żeby cofnęła to, co bezprawnie napisała, bo Centrala Mięsna żadnych premii nie wypłaca. Tak mnie wyszykowaliście — powiada do mnie. — Taki z was doradca. I tak na mnie spojrzał, że mnie ciarki przeszły. Rozpowiedział to wszystkim chłopom w gminie. Palcem mnie wytykali. Tak było. I co? Mam się może śmiać...

Zięba: Oj, Wróbel, Wróbel. Zaraz tak myślałem, że coś pokręciliście. Ale przecież nie jest tak źle, jak mówicie. Bo ani Hermanowski nie ma racji, ani ten Gęsicki nie powinien tak mówić. Bo gazeta dobrze napisała, tylko i wyście źle zrozumieli i Hermanowski i Gęsicki nie umieli tego wytłumaczyć

Wróbel: — To jak to z tym jest?

Zięba: — Słuchajcie tylko dobrze. W uchwale o obowiązkowej dostawie żywca wyraźnie jest powiedziane, że chodzi o obowiązkowe dostawy w trzodzie chlewnej. I każdy, kto dostarczy świnię w terminie otrzymuje premię 10 proc. od ceny i ma prawo zakupu po 2 kilo węgla za każde kilo żywca. A jak po wykonaniu obowiązku sprzeda jeszcze więcej trzody chlewnej to otrzyma dodatkowo premię w wysokości 20 proc. ceny i prawo zakupu węgla po 2 kilo za kilo żywca. Ale to tylko za trzodę chlewną.

Wróbel: — To jak to? A za bydło, a za cielaki, owce i inne — to nie?

Zięba: — A nie. Przecie wyraźnie w ustawie napisane, że obowiązkową dostawą objęta jest trzoda chlewna. A dla udogodnienia tylko wprowadzone jest to, że gospodarstwa mniejsze od 2 hektarów mają prawo zamiast trzody chlewnej sprzedać jako obowiązkowe dostawy inny żywiec rzeźny i drób. A tacy jak Hermanowski, co mają więcej jak 2 hektary mogą dostarczyć 30 proc. przypadającego na ich gospodarstwa żywca w bydle, cielakach, owcach... Ale 70 proc. muszą dostawić w trzodzie chlewnej. Za te udogodnienia nie przysługują premie .Dlatego Hermanowski nie miał racji, a Gęsicki tak to mu powinien wytłumaczyć.

Wróbel: — To tak. Widzicie, a ja sam myślałem, że za wszystko są te premie.

Zięba: Dlatego tak powiedzieliście Hermanowskiemu i ma teraz do was pretensje. Ale gdyby dobrze przeczytał uchwałę, to by wiedział, że tak nie jest. Obowiązkiem dostawy objęta jest tylko trzoda chlewna — to trzeba pamiętać. A wszystko inne, to tylko dlatego, że jak ktoś nie ma świń, to może dostarczyć inny żywiec, żeby mógł się wywiązać z obowiązkowej dostawy. I tu się liczy tak: Na przykład za kilo sztuki mięsno-słoninowej można dostarczyć 1,45 kilo bydła rogatego, wyższego gatunku, a 2,20 kilo gorszego gatunku, albo 65 deka drobiu wysokogatunkowego, lub 80 deka drobiu gorszego gatunku... Jest taka tabela w GS-ie. Każdy może zobaczyć.

Wróbel: — Widzicie, widzicie. To ja naprawdę pokręciłem. Narobiłem tylko sobie kłopotu.

Zięba: Nie macie się co gryźć. Spotkacie Hermanowskiego, wytłumaczycie mu jak jest i będzie wszystko w porządku. Bo to tylko nieporozumienie. Zdarza się i tak.

Wróblowi rozjaśniła się twarz w uśmiechu.

Sprawy bydgoskie

O wyższy poziom pracy kulturalno-oświatowej w hotelach robotniczych

Ostatnio akcja kulturalno - oświatowa w hotelach robotniczych w Bydgoszczy znacznie się wzmogła. Organizatorzy imprez oraz niektórzy kierownicy hoteli starają się wykorzystać różnorodne formy pracy świetlicowej.

Ogromnym zainteresowaniem robotników cieszą się organizowane przez TWP odczyty na aktualne tematy oraz pogadanki światopoglądowe, urozmaicane przezroczami. W hotelach robotniczych odbywają się występy artystyczne, wyświetlane są filmy i prowadzone wieczory świetlicowe, na których uczestnicy śpiewają i spędzają wolny czas na grach towarzyskich.

W hotelach, gdzie dobrze zorganizowano prace kulturalno - oświatowe, każdy wieczór przyjmowany jest z wielkim zadowoleniem. Świadczą o tym uśmiechnięte twarze uczestników imprez i zainteresowanie, z jakim robotnicy słuchają odczytów i pogadanek.

Obecnie w Bydgoszczy istnieje ogółem 11 hoteli robotniczych. W pierwszych trzech miesiącach br. wyświetlono w nich 20 filmów, odbyło się kilka imprez „Artosu" i kilkanaście występów artystycznych niektórych bydgoskich amatorskich zespołów artystycznych. Frekwencja robotników na tych imprezach była stuprocentowa.

Jednak jeszcze nie we wszystkich hotelach robotniczych odbywały się takie imprezy. I dlatego w obecnym kwartale należy jak najlepiej i pożyteczniej zorganizować robotnikom czas wolny od pracy, aby dostarczyć im więcej rozrywki. W wielu hotelach są warunki do założenia zespołów chóralnych, baletowych i dramatycznych.

Jeżeli chodzi o świetlice, to brak w nich jeszcze dobrego wyposażenia bibliotek i czytelni. W hotelach robotniczych przy ul. Leśnej oraz w Osiedlu Gdańskim puste i źle urządzone lokale świetlicowe nie zachęcają robotników do stałego przebywania w nich.

Wszystkie te bolączki niewątpliwie będą usunięte w obecnym kwartale pracy kulturalno - oświatowej w bydgoskich hotelach robotniczych.

Załoga PZWME zwyciężyła w ogólnokrajowym współzawodnictwie BHP

W ubiegłym tygodniu odbyła się w lokalu klubu fabrycznego w Pomorskich Zakładach Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy wielka uroczystość wręczenia I ogólnonarodowej nagrody, zdobytej przez załogę w międzyzakładowym współzawodnictwie w polepszaniu warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Oprócz zwycięskiej załogi w uroczystości wzięli udział: przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców tow. tow.: Woźniak i Kuźnik, przedstawiciel Centralnego Zarządu tow. Walewski oraz kierownicy BHP z zakładów podległych Centralnemu Zarządowi.

Dobra praca podstawowej organizacji partyjnej i rady zakładowej oraz świadoma postawa robotników w zapobieganiu i zwalczaniu nagłych wypadków w czasie pracy — umożliwiły załodze fabryki uzyskanie zaszczytnego, pierwszego miejsca we współzawodnictwie na odcinku BHP.

Do zdobycia tych osiągnięć droga jednak była niełatwa. Potrzeba było wielkiego nakładu sił i energii, stałego zabezpieczania maszyn i urządzeń fabryki, zakładania wentylacji i hermetyzacji procesów technologicznych.

W imieniu Zarządu Głównego ZZM tow. Woźniak wręczył zwycięskiej załodze nagrodę CRZZ: sprzęt sportowy wartości 20 tys. złotych.

To zaszczytne wyróżnienie załogi PZWME niewątpliwie zmobilizuje ją do dalszych osiągnięć produkcyjnych.

IV sesja MRN poświęcona omówieniu projektu Konstytucji

W środę, dnia 26 marca o godzinie 17 w sali Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy odbędzie się IV, uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

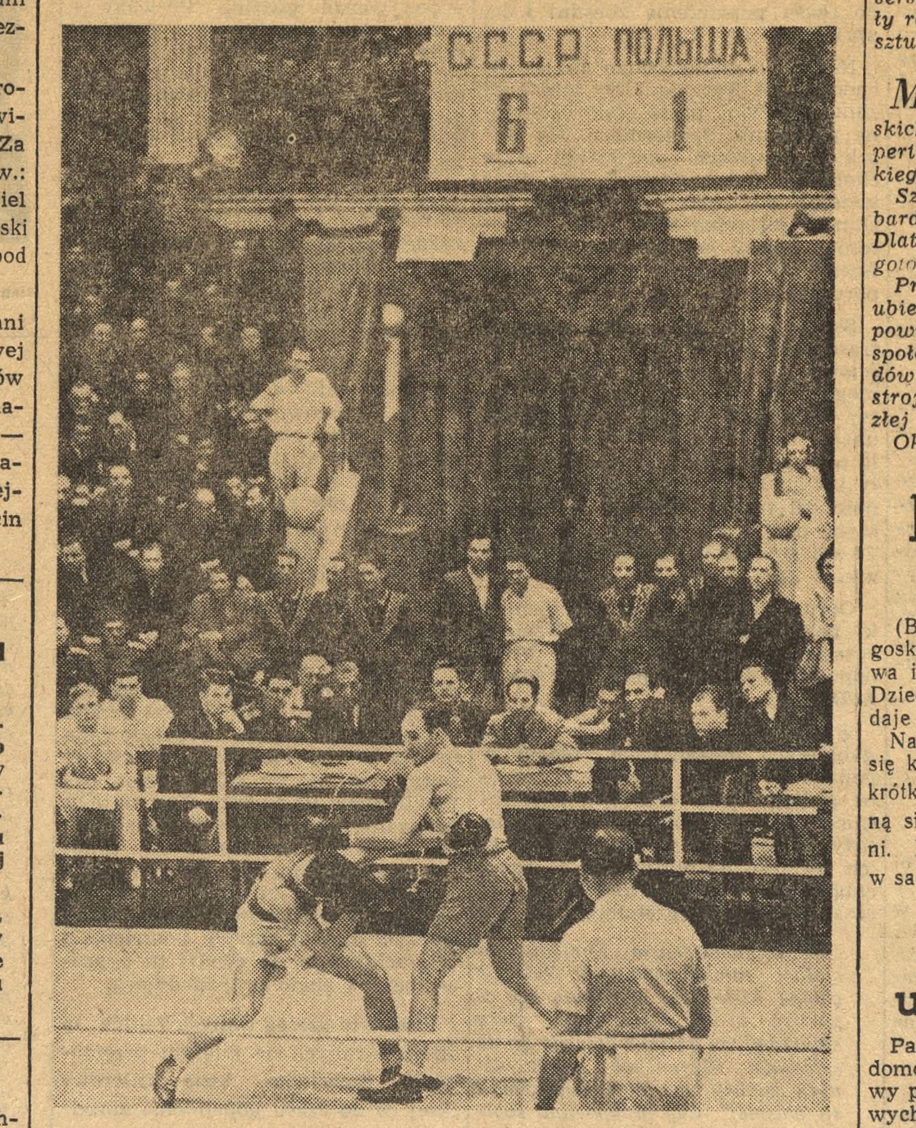
Prezydium MRN zaprasza na sesję czołowych przodowników pracy, racjonalizatorów oraz całe społeczeństwo do wzięcia udziału w dyskusji.

Dziś odczyt TWP

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Bydgoszczy organizuje dziś, we wtorek o godzinie 18 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt na temat:

„34 rocznica Armii Radzieckiej".

Odczyt wygłosi przewodniczący Prez. MRN tow. Kazimierz Maludziński. Po odczycie wyświetlany będzie film dźwiękowy pt. „Upadek Berlina".



Jak wiadomo w Międzynarodowym Turnieju Pięściarskim w Moskwie zwyciężyli bokserzy radzieccy. Na zdjęciu widzimy fragment walki między Nazarenką (ZSRR) i Nowarą (z prawej). Zwyciężył reprezentant ZSRR.

Rozgrywki w II lidze piłkarskiej w dwu rundach

Główny Komitet Kultury Fizycznej ustalił system rozgrywek oraz skład poszczególnych grup II ligi. Rozgrywki w tej klasie odbędą się w 4 grupach systemem każdy z każdym, w dwu rundach — wiosennej i jesiennej. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsce w grupach, rozgrywają zawody o wejście do I ligi. Walczyć one będą o awans w ten sposób, że mistrz grupy I spotka się dwukrotnie (u siebie i na wyjeździe) z mistrzem grupy II, a mistrz grupy III w taki sam sposób walczyć będzie z mistrzem grupy IV. Zwycięzcy uzyskają awans.

Do II ligi piłkarskiej zaliczono następujące zespoły: grupa I: Gwardia Szczecin, Gwardia Bydgoszcz, Kolejarz Bydgoszcz, Kolejarz Toruń, Kolejarz Leszno, Kolejarz Gdańsk, Stal Gdańsk, Stal Poznań, OWKS Toruń oraz drużynę reprezentującą woj. koszalińskie.

W grupie II grać będą: Gwardia Warszawa, Kolejarz Olsztyn, Spójnia Warszawa, Spójnia Tomaszów, Włókniarz Radom, Stal Starachowice, Włókniarz Chodaków, Włókniarz Widzew, WKS Lotnik Warszawa oraz zespół reprezentujący woj. białostockie.

W skład grupy III wchodzą: Budowlani Opole, Górnik Wałbrzych, Górnik Zabrze, Górnik Knurów, Górnik Radzionków, Górnik Bytom, Stal Lipiny, Stal Wrocław, Stal Sosnowiec, oraz Stal Zielona Góra.

Wreszcie w grupie IV spotkają się zespoły: Budowlanych Przemyśl, Gwardii Kielce, Gwardii Lublin, Ogniwa Częstochowa, Ogniwa Tarnów, OWKS Lublin, Stali Nowa Huta, Włókniarza Kraków, Włókniarza Chełmek i Włókniarza Krosno.

— o —

I liga w dwu grupach

GKKF zatwierdził również system rozgrywek I ligi piłkarskiej. Rozgrywki te rozpoczną się na jesieni w dwu grupach systemem każdy z każdym. Podział na grupy jest następujący:

Grupa I — Budowlani Chorzów, Ogniwo Kraków, Unia Chorzów, Kolejarz Warszawa, Kolejarz Poznań i Budowlani Gdańsk.

Grupa II — Gwardia Kraków, Górnik Radlin, CWKS, Włókniarz Łódź, Ogniwo Bytom i OWKS Kraków.

Tytuł mistrza Polski na rok 1952 zdobędzie ten zespół, który w rozgrywkach finałowych (między mistrzami obu grup) wywalczy większą ilość punktów. Z ligi spadają ostatnie zespoły z obu grup.

— o —

Turniej szachowy w Budapeszcie

BUDAPESZT. — W 11 rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie spotkali się prowadzący turnieju Heller i Stahlberg. Partia została odłożona.

W dalszych grach Platz wygrał z Kotnauerem, a Botwinnik pokonał Trojanescu. Zremisowali: O'Kelly z Barczą i Gereben z Pilnikiem. Pozostałe partie odłożono. Mistrz Polski Śliwa ma w odłożonej partii z Szabo przewagę materialną.

Sportowcy protestują przeciwko użyciu broni bakteriologicznej przez amerykańskich zbrodniarzy

(B) Dziś, na specjalnym zebraniu sportowcy ZS Gwardia zaprotestują przeciwko bestialskim czynom amerykańskich zbrodniarzy stosujących w Korei broń bakteriologiczną.

Zebranie, na które zaprasza się wszystkich członków i delegatów innych zrzeszeń sportowych, odbędzie się w sali przy ul. Chodkiewicza 32 o godzinie 18.

— o —

Mecze piłkarzy bydgoskich

(B) Piłkarze Gwardii i Kolejarza rozegrali ub. niedzieli dwa towarzyskie spotkania. Gwardziści wygrali z miejscową Spójnią 2:1 (1:1), a kolejarze zremisowali w Chodakowie z tamt. Włókniarzem 2:2 (1:2). Bramki dla bydgoszczan padły ze strzałów Wiśnickiego i Nowaka.

Koło sportowe Unia przy BZPG pokonało Unię z Łęgnowa 4:3 (4:0).

Akademie i wieczornice z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży

Światowy Tydzień Młodzieży stał się dla młodzieży polskiej bodźcem do wzmożenia walki o pokój i realizację zadań Planu 6-letniego. Na wieczornicach i wiecach, które z okazji „Tygodnia" odbywają się w całym kraju, młodzi robotnicy, chłopi, uczniowie i studenci postanawiają jeszcze więcej wysiłku włożyć w swą pracę, jeszcze szybciej budować nowe fabryki, szkoły, osiedla robotnicze, jeszcze lepiej opanowywać wiedzę aby służyć nią Polsce Ludowej, aby pomnażać siły obozu pokoju. Wieczornice stały się okazją do zamanifestowania uczuć głębokiej miłości młodzieży do swej Ludowej Ojczyzny i przywiązania do Wielkiego przywódcy i Nauczyciela młodzieży Prezydenta Bieruta.

M in. około 1000 młodzieży z budowy MDM, Zakładów im. Róży Luksemburg, Zakładów T—11 i wielu innych warszawskich fabryk i budowli, zgromadzonej w Młodzieżowym Domu Kultury, burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć Polski Ludowej i jej Prezydenta Bolesława Bieruta, na cześć walczącej o pokój postępowej młodzieży całego świata, światowego obozu pokoju i jego Wodza — Józefa Stalina, manifestowało swą wolę walki o pokój i Plan 6-letni.

Dokąd dziś pójdziemy?

KINA

POMORZANIN — „Pierwsze dni" (15.45, 18 i 20.15).
POLONIA — „Wesoły jarmark" (17 i 19).
ORZEŁ — „Bez adresu" (17 i 19).
GRYF — „Sumienie" (17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Zasadzka" (16, 18 i 20).
BAŁTYK — „Wesołe kumoszki z Windsoru" (17 i 19).
MIR — „Rodzina Sonnenbrucków" (17 i 19).
ROZMAITOŚCI — „Natchnienie" i „Walka o wodę" (16—23).

KORONOWO — kino BRDA — „Córki Chin".
FORDON — kino ROBOTNIK — „Poddany".
SOLEC KUJAWSKI — kino WOLNOŚĆ — „Gęsiarek Matyi".

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — Lenica — „Bułgaria w krajobrazie" (godz. 10-13 i 15-19).

Sala ZMP — ul. Krasickiego — „Książka — twój przyjaciel". (15—19).

TEATRY

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ — „Dwa tygodnie w „Raju" (godz. 19).
TEATR MŁODEGO WIDZA (ul Grodzka) — „Wyrok krasnoludka Pawia" o godz 17.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 17, ul. Śniadeckich, tel. 22-42 oraz Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 23-31.

RADIO

Środa, 26 marca

Program lokalny: 6.15 Program lokalny dnia. 6.17 Komunikaty. 6.20 Muzyka. 13.30 Wszechnica Radiowa. 16.00 Wszechnica Radiowa. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Ludowe melodie do tańca. 17.15 Koncert muzyki ludowej. 18.00 Świetlica w Moszczenicy. 18.30 Wszechnica Radiowa. 18.50 Utwory K. Debussy'ego. 19.10 Opowiadanie T. Petrykowskiego pt. „Pieśń zza krat".

KOMUNIKATY

* Dnia 28 marca br. o godzinie 18 w sali NOT przy ul. Wyzwolenia 5 wygłoszony zostanie przez inż. Michała Kryczko odczyt pt. „Produkcja płyt pilśniowych jako nowoczesna metoda użytkowania odpadków drzewnych".

* Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego zawiadamia, że w środę, 26 marca odbędzie się w sali NOT przy ul. Wyzwolenia 5 o godz. 18.30 odczyt Aleksandra Falkowskiego pt. „Pomiary właściwości materiałów fotograficznych".

* W środę, o godzinie 18 w sali Domu Klubowego ZS Gwardia odbędzie się zebranie ogólne członków sekcji motorowej Gwardii. Ze względu na ważność obrad obecność obowiązkowa.

* Dziś, we wtorek o godzinie 17 odbędzie się w Ratuszu posiedzenie Prezydium Obwodowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 3.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.

Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 29-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.

E-3-12054
Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat., klasa VII gramatura 50 g.

Na cenzurowanym

Jak Spójnia opiekuje się SKS-em

(B) Zrzeszenie sportowe Spójnia jest od kilku lat opiekunem SKS „Cukiernik" przy Zasadniczej Szkole Piekarskiej Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w Bydgoszczy. SKS zrzeszający około 100 członków przejawia bardzo ożywioną działalność. Aktywnie pracują sekcje boksu, szachowa, ping-pongowa, a obecnie przygotowują się do sezonu sekcje piłki nożnej i lekkiej atletyki. O aktywności SKS „Cukiernik" świadczy chociażby fakt, że jest on organizatorem turnieju szachowego wszystkich szkół zawodowych w Bydgoszczy, który odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Otóż aktywne to koło mimo, że Spójnię ma za opiekuna jest całkowicie pozbawione opieki. Spójnia w ogóle nie interesuje się życiem swego podopiecznego SKS-u, nie przysyła instruktora, nie wypożycza sprzętu, kilkakrotnie robiła przeszkody w uzyskaniu boiska, co więcej — nie zawiadamia nawet o zebraniach, a przedstawiciel Spójni nie przychodzi na zebrania SKS-u. Na przykład w ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie SKS „Cukiernk" poświęcone omówieniu zbliżającego się sezonu i planu pracy. Na zebraniu tym omówiono również wszystkie trudności i bolączki. Zaproszony przedstawiciel Spójni na zebranie nie przyszedł. (bm)

W kilku wierszach...

W Warszawie zakończył się ogólnopolski turniej siatkówki kół sportowych o puchar przechodni CRZZ. W konkurencji męskiej puchar zdobyli siatkarze Ogniwa przy elektrowni Szombierki w Bytomiu. W konkurencji żeńskiej pierwsze miejsce i puchar zdobyła drużyna koła sportowego Unia przy Łódzkich Zakładach PiernICZYCH. Spójnia z Grudziądza zajęła trzecie miejsce.

* * *

W Częstochowie w towarzyskim spotkaniu pięściarskim Kielce zremisowały z repr. gospodarzy 10:10.

* * *

Sekcja atletyki WKKF wytypowała 40 ciężarowców i zapaśników, którzy wezmą udział w mistrzostwach Polski. Ciężarowcy walczyć będą o zaszczytny tytuł w Elblągu w dniach 19—20 kwietnia, a zapaśnicy w Szczecinie 25—26 kwietnia.

* * *

Decyzją władz sekcji atletyki WKKF mecz zapaśniczy między toruńskim Kolejarzem, a OWKS zostanie powtórzony.

Notatnik Festiwalu Sztuk Polskich

W ósmym i dziewiątym dniu eliminacji wojewódzkich Festiwalu Sztuk Polskich — zespoły teatralne z Zakładów Mięsnych z Torunia i Powiatowego Domu Kultury z Chełmna dały dwa przedstawienia sztuki w czterech aktach Aleksandra Maliszewskiego — „Wczoraj i przedwczoraj".

Mimo pewnych niedociągnięć reżyserskich i aktorskich zespoły zagrały realistycznie, trafnie interpretując sztukę.

* * *

Mimo, że impreza, o której piszemy nosi nazwę Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych — do repertuaru włączono komedię Zabłockiego „Fircyk w zalotach".

Sztuka nie należy do łatwych, tym bardziej, że pisana jest wierszem. Dlatego też niewiele zespołów przygotowało ją na eliminacje.

Przedstawienie „Fircyka" dał w ubiegłym miesiącu na eliminacjach powiatowych jeden z najstarszych zespołów bydgoskich: — zespół Zakładów Wytwórczych T-8. Efektowne stroje i dekoracje nie pokryły jednak złej interpretacji tekstu sztuki.

Okazało się potem, że zespół odbył za mało prób analitycznych — stąd niedostateczne zrozumienie myśli przewodniej komedii.

To, że trudności były do pokonania udowodnił w dziesiątym dniu eliminacji wojewódzkich młody, istniejący zaledwie sześć miesięcy zespół Powiatowego Domu Kultury z Grudziądza.

Bardzo dobra reżyseria i gra aktorów-amatorów, całkowite zrozumienie myśli przewodniej sztuki, tekstu i charakterów postaci działających, złożyły się na jeden z najlepszych dotąd występów na eliminacjach wojewódzkich.

Bardzo dobre były postacie Podstoliny i służących: Świstapa i Pustaka. Stroje nie wszystkie były charakterystyczne dla wieku Oświecenia, a dekoracje raziły trochę pstrokacizną.

* * *

Przedstawienie jednoaktówki Lachowicza — „Zaprzęgać konia" dane w tym samym dniu w wykonaniu zespołu z Kujawskiej Fabryki Maszyn Rolniczych we Włocławku także należało do ciekawych.

Najlepsze były postacie kułaka i Józka Baryły.

Nowa impreza dziecięca „Ognisko niedzielne"

(B) Wielką popularnością wśród bydgoskiej dziatwy szkolnej cieszy się nowa impreza Towarzystwa Przyjaciół Dzieci pt. „Ognisko niedzielne", które daje dzieciom wiele rozrywek.

Największym powodzeniem cieszy się kino, które wyświetla dźwiękowe krótkometrażówki. Młodsze dzieci garną się do sali bajek, starsze do czytelni. Dziewczęta chętnie przebywają w sali tańców, gdzie uczą się przy akordeonie marszów, korowodów, tańców ludowych i śpiewu.

W salach rysunków i gier stolikowych również nie można narzekać na brak frekwencji. Nastrój we wszystkich salach jest zawsze miły i pogodny.

Ostatnio w sali imprezowej, dzieci oglądały film pt. „Rodowód Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" oraz artystyczny montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczennic i uczniów Szkoły Podstawowej TDP nr 1.

Nowe gatunki papierosów ukażą się wkrótce w sprzedaży

Palaczy niewątpliwie uraduje wiadomość, że Polski Monopol Tytoniowy przystąpił do produkcji trzech nowych gatunków papierosów „Sport", „Dukat" i „Wczasowe", które ukażą się w sprzedaży w kwietniu br. Będą to papierosy bezustnikowe, produkowane na podstawie nowych mieszanek tytoniowych.

Papierosy „Sport" kosztować będą po 14 gr za sztukę, „Wczasowe" — 18 gr i „Dukat" — sporządzane z wysoko gatunkowego tytoniu i aromatyzowane — 25 gr za sztukę.

Należy jednak zaznaczyć, że utrzymane zostaną w sprzedaży wszystkie dotychczas produkowane przez PMT gatunki papierosów.